



Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayev (zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Spasimir Domaradzki, Bartłomiej Krzysztan, Damian Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1682 (187/2026) | 14.08.2026

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Robert Rajczyk

András Baka nowym prezydentem Węgier

11 sierpnia 2026 r. Zgromadzenie Narodowe Węgier wybrało ósmego prezydenta od 1990 r. András Baka obejmie urząd osiem dni po ogłoszeniu wyników wyborów – 19 sierpnia, w przeddzień Święta Narodowego Węgier – Dnia św. Stefana (*Szent István napja*). Kadencja nowo wybranego prezydenta, zgodnie z postanowieniami 17. nowelizacji Ustawy Zasadniczej Węgier (*Magyarország Alaptörvénye*), będzie trwać do czasu uchwalenia nowej konstytucji, nie dłużej jednak niż pięć lat. Wybory prezydenckie zbojkotowały opozycyjne kluby parlamentarne KDNP oraz Fidesz, które kwestionują legalność wygaszenia mandatu poprzedniego prezydenta Tamása Sulyoka w wyniku jednozdaniowej poprawki ustawowej, na mocy której jego mandat wygasł 20 lipca 2026 r. Od tego dnia do czasu objęcia urzędu przez nowego prezydenta obowiązki głowy państwa pełni przewodnicząca Zgromadzenia Narodowego Ágnes Forsthoffer.

Słowa kluczowe: Zgromadzenie Narodowe, Péter Magyar, TISZA, Fidesz, KDNP, Ágnes Forsthoffer, Tamás Sulyok, Bálint Ruff, Mi Hazánk, András Baka

Polityczne tło wyborów prezydenckich. Propozycja kandydowania na stanowisko prezydenta, przedstawiona przez lidera ugrupowania i jednocześnie premiera Pétera Magyara wybitnej węgierskiej szachistce Judit Polgár, wywołała emocje społeczne, przede wszystkim wśród zwolenników rządzącej partii Szacunek i Wolność (*Tisztelet és Szabadság*, TISZA). Wbrew wcześniejszym sugestiom P. Magyara, kandydatura zasugerowana przez kilkanaście osóbtości węgierskiego życia publicznego nie została poddana konsultacjom społecznym. Inicjatywa premiera spotkała się w związku z tym z krytyką części zwolenników TISZA, a sama arcymistrzyni szachowa odmówiła ubiegania się o urząd prezydenta. Szef węgierskiego rządu wziął natomiast na siebie polityczną odpowiedzialność za niepowodzenie w komunikacji dotyczącej kandydatury J. Polgár, mimo że w dyskusji na jednej z platform społecznościowych wskazywał, iż chodziło jedynie o przesyłanie rekomendacji, a nie o przeprowadzenie konsultacji społecznych¹.

Nastroje społeczne wokół wyborów prezydenckich. Według badania przeprowadzonego przez Instytut Badania Opinii Publicznej i Rynku Mediów 68% respondentów uznało za niepokojący brak obiecanych konsultacji społecznych w sprawie wyboru prezydenta. Jedynie 22% badanych pozytywnie oceniło szybkie wysunięcie przez TISZA kandydatury J. Polgár. 33% społeczeństwa uznało węgierską arcymistrzynię szachową za dobrą kandydatkę, podczas gdy 42% było przeciwnego zdania. 36% sympatyków TISZA nie poparło tej kandydatury, a 43% było jej zwolennikami. Z kolei 60% wyborców partii rządzącej uznało, że przed nominacją konieczne były konsultacje społeczne². Według sondażu Mediów, przeprowadzonego w dniach 22-24 lipca 2026 r., 57% uprawnionych oddałoby swój głos na TISZA, a 19% zagłosowałoby w wyborach na Fidesz. Oznacza to spadek poparcia dla TISZA mieszczący się w granicach błędu statystycznego w porównaniu z sondażami przeprowadzonymi przed wygaszeniem kadencji prezydenta T. Sulyoka. Nie wiadomo jednak, czy zmiana poparcia dla TISZA ma związek z fiaskiem nominacji J. Polgár. Stabilizują się natomiast notowania Fidesz, przy czym z danych Mediów wynika, że gdyby z Fidesz wyłoniła się nowa partia, mogłaby liczyć na przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego³.

¹ <https://www.facebook.com/peter.magyar.102/posts/pfbid0WQgdhbxZnE5YMutTsUZRuA8DUVQwWd6pLEDSjmk3XZyTML378UxojzrrhPLf83VCl> [11.08.2026].

² <https://median.hu/2026/07/31/az-elsietett-elnokjelolt-allitas-nem-tett-jot-a-tisza-tamogatottsaganak/> [11.08.2026].

³ https://hvg.hu/360/20260805_median-fidesz-baloldal-jobboldal [11.08.2026].



Nominowanie kandydatów. Do zgłoszenia kandydata w wyborach prezydenckich uprawnionych jest co najmniej 40 posłów do Zgromadzenia Narodowego. Formalnie zatem taką inicjatywą dysponują jedynie parlamentarzyści klubów Fidesz oraz TISZA⁴. Symbolicznie własnego kandydata, prawnika Máté Tótha, ogłosił skrajnie prawicowy ruch Nasza Ojczyzna (*Mi Hazánk*), ale frakcja ta w Zgromadzeniu Narodowym liczy jedynie sześciu posłów i bez poparcia przedstawicieli innych klubów kandydatura ta nie mogła znaleźć się na karcie do głosowania. Z kolei 8 sierpnia kierownictwo TISZA zaproponowało klubowi parlamentarnemu ugrupowania trzy nazwiska potencjalnych kandydatów na urząd prezydenta. Po fiasku kandydatury J. Polgár, premier Péter Magyar oraz szef Kancelarii Premiera Bálint Ruff spotkali się z popularnym medialnie prawnikiem Fülöpem Botondem, znanym historykiem Ignácem Romsicsem oraz sędzią Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) w latach 1991-2008 i byłym prezesem Sądu Najwyższego Andrássem Baką, którego koalicja Fidesz-KDNP odwołała ze stanowiska w wyniku uchwalenia w 2011 r. Ustawy Zasadniczej⁵. W tajnym głosowaniu posłowie TISZA zdecydowali o zgłoszeniu kandydatury A. Baki, a 11 sierpnia – 140 głosami „za”, 6 „przeciwko”, przy braku głosów wstrzymujących się – Zgromadzenie Narodowe wybrało go na ósmego prezydenta Węgier od 1990 r.

Komentarz. Medialna dyskusja wokół wyboru nowego prezydenta Węgier, a zwłaszcza kandydatury J. Polgár, pokazała niezależność zwolenników TISZA, skupionych w sieci wolontariuszy określanych jako Wyspy TISZA (*TISZA Szigetek*). Wątpliwości wyrażane przez część z nich wskazują, że sympatycy partii, dzięki zaangażowaniu których przeprowadzono bardzo efektywną kampanię przed wyborami 12 kwietnia 2026 r., stają się istotnym aktorem życia politycznego. Dla rządu TISZA oznacza to konieczność zwiększenia partycypacji społecznej w debacie publicznej ([Komentarze IEŚ, nr 1635](#)). Wyzwaniem dla obecnej większości rządzącej będzie zatem rzeczywiste włączenie czynnika społecznego do procesu decydowania politycznego, przede wszystkim do dyskusji nad kształtem zapowiadanego przez P. Magyara nowego ustroju konstytucyjnego Węgier. Ewentualny brak szerokiego dialogu społecznego, wbrew przedwyborczym obietnicom, może stanowić istotne zagrożenie polityczne i wizerunkowe zarówno dla TISZA, jak i dla samego premiera.

Dla obecnej większości parlamentarnej wybory nowej głowy państwa były testem politycznej wiarygodności. Wybór apolitycznego kandydata⁶ może uwiarygodnić deklarowaną przez TISZA agendę odnowy życia społecznego i politycznego Węgier. Obecna opozycja kwestionuje bezstronność A. Baki, podnosząc argument, że przyznał publicznie, iż przedwczesne odwołanie niektórych urzędników większością dwóch trzecich głosów może być politycznie uzasadnione w „sytuacji historycznej” oraz że „potrzebne są nadzwyczajne środki, aby zdemontować system autorytarny”⁷. Niewątpliwie jednak zadaniem A. Baki będzie przywrócenie autorytetu urzędu głowy państwa. Przejściowy charakter prezydentury nie wzmacnia przy tym politycznej pozycji prezydenta, który w węgierskim systemie konstytucyjnym pełni przede wszystkim funkcje reprezentacyjne. Wyzwaniem dla nowej głowy państwa będzie też zachowanie politycznej neutralności oraz odbudowa narodowej jedności, o której A. Baka mówił podczas pierwszego swojego przemówienia, tuż po zaprzysiężeniu. Wobec kwestionowania przez Fidesz i KDNP legalności przedterminowego wygaszenia kadencji T. Sulyoka i legitymacji A. Baki, nie należy jednak oczekiwać, że zwolennicy poprzedniej koalicji rządowej zmienią swoje stanowisko ([IEŚ Brief, nr 11](#)).

⁴ Do wyboru prezydenta wymagane jest poparcie 2/3 parlamentarzystów w pierwszej turze głosowania i większość głosów w kolejnej turze, w sytuacji braku dokonania wyboru większością kwalifikowaną.

⁵ Koalicja Fidesz-KDNP zakończyła kadencję A. Baki jako prezesa Sądu Najwyższego przed terminem, zmieniając w tym celu Ustawę Zasadniczą, w sposób podobny do zastosowanego przez TISZA w przypadku wygaszenia mandatu T. Sulyoka. W powszechnej opinii ówczesny prezes Sądu Najwyższego musiał opuścić swoje stanowisko, ponieważ krytykował plany Fidesz-KDNP dotyczące zmian w wymiarze sprawiedliwości. A. Baka zaskarżył swoje odwołanie do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który dwukrotnie orzekł na jego korzyść.

⁶ W latach 1990-1991 A. Baka był posłem centroprawicowego Węgierskiego Forum Demokratycznego (*Magyar Demokrata Fórum*, MDF), ale nie był członkiem tej partii.

⁷ Opinię taką A. Baka wyraził w programie „Reggeli gyors” w Klubrádió. Wskazywał przy tym, że w opisanej sytuacji konieczne jest zachowanie transparentności, a stosowanie nadzwyczajnych środków musi być realizowane w oparciu o zasadę praworządności – por. https://youtu.be/ABJdXz_4RGc?si=HZTJxE-k0lw-cyd_ [11.08.2026].